

W Pekinie rozpoczęła się historyczna sesja pierwszego parlamentu chińskiego

PEKIN (PAP). — 15 września 1954 r. rozpoczęła się w Pekinie pierwsza sesja Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych — najwyższego organu władzy państwowej Chin Ludowych. O godz. 3 po południu przewodniczący Mao Tse-tung zajął miejsce na trybunie i ożnał, że pierwsza sesja Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych została otwarta.

Podkreślając wielkie historyczne znaczenie sesji przewodniczący Mao Tse-tung oświadczył:

Fcha „skandalu stocznioweg.”

W Japonii Premier Jozida wezwany przed komisję śledczą

NOWY JORK (PAP). — Z Tokio donoszą, że premier Jozida wezwany został przed parlamentarną komisję śledczą, powołaną dla zbadania sprawy tzw. skandalu stoczniowego — wielkiej afery korupcyjnej, w której wzięli udział wielu polityków japońskich. Wezwania do stawienia się przed komisją otrzymali również minister transportu Iszi, generalny sekretarz partii liberalnej Ikeda i b. minister sprawiedliwości Inaka. Premier Jozida zakomunikował przewodniczącemu parlamentu, że nie stanie przed komisją parlamentarną, zanim nie odbędzie planowanej w najbliższym czasie podróży do Kanady i Europy zachodniej. Jozida złożył m. in. dwudniową wizytę w Bonn.

Ze świata

SPRAWA TAIWANU WEWNĘTRZNA SPRAWA CHIN

BUENOS AIRES. — Książka Menon, stały delegat Indii w ONZ, który przebywa obecnie w Ameryce Południowej, udzielił wywiadu argentyńskiemu dziennikowi „Democracia”. W wywiadzie tym Menon wypowiedział się za pokojowym współistnieniem państw o różnych systemach gospodarczych i politycznych.

Zapytany, co sądzi o zagrożeńiu Taiwanu, Książka Menon oświadczył, że uregulowanie tego problemu jest wewnętrzna sprawa Chińskiej Republiki Ludowej.

ZWOLNIENIE ZBRODNIOWYCH WOJENNYCH

BERLIN. — W piątek zwolniony został z brytyjskiego więzienia Weri zbrodniarz wojenny Gerhard Oehmke, który za mordowanie alianckich jeńców wojennych skazany został po drugiej wojnie światowej na 21 lat więzienia.

BERLIN. — Z więzienia w Weri (Niemcy zachodnie) zwolniono jeszcze trzech zbrodniarzy wojennych. Są to Klettke, Kulessa i Ostrowski, którzy w swoim czasie skazani zostali na 15 lat więzienia za zabicie się nad jeńcami wojennymi i nad więźniami w obozach koncentracyjnych.

WIELKI STRAJK W USA

NOWY JORK. — 18.000 robotników zatrudnionych przy budowie wielkich zakładów atomowych w Waverly w stanie Ohio proklamowało strajk na tle ekonomicznym. Prace przy budowie zakładów zostały całkowicie wstrzymane.

POL MILIONA OSÓB ZWIEDZIŁO MIĘDZYNARODOWE TARGI LIPSKIE

BERLIN. — Do dnia 13 bm. Międzynarodowe Targi Lipskie odwiedziło przeszło 542.000 osób, w tym ponad 7 tysięcy gości zagranicznych.

PROTEST AUSTRIACKIEJ RADY OBRONCÓW POKOJU

WIEN. — Austriacka Rada Obróńców Pokoju opublikowała oświadczenie, w którym ponownie ostro protestuje przeciwko urządzaniu w Austrii „spotkań o żołnierskim” i „złotom” oraz przeciwko udziałowi w tych faszyzowskich demonstracjach militarnych byłych generałów i oficerów armii hitlerowskiej.

Obecna sesja jest nowym etapem na drodze dalszych zwycięstw i sukcesów naszego narodu od chwili utworzenia republiki w roku 1949. Konstytucja, która ma być omówiona i uchwalona na obecnej sesji, posunie znacznie naprzód sprawę socjalizmu.

Sesja zaaprobowala jednomyślnie następujący porządek obrad:

1. Uchwalenie konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej.
2. Uchwalenie „statutu organizacyjnego Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych”, „statutu organizacyjnego Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej”, „statutu organizacyjnego sądów ludowych Chińskiej Republiki Ludowej”, „statutu organizacyjnego prokuratury ludowej Chińskiej Republiki Ludowej” i „statutu organizacyjnego terenowych zgromadzeń przedstawicieli ludowych i terenowych rad narodowych Chińskiej Republiki Ludowej”.
3. Zatwierdzenie sprawozdania z działalności rządu.
4. Wybory przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej; przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, sekretarza generalnego i członków prezydium Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych; przewodniczącego najwyższego sądu ludowego; prokuratora generalnego prokuratury ludowej i zatwierdzenie nominacji premiera, zastępców premiera, ministrów, przewodniczących komisji i sekretarza generalnego rady państwowej; przewodniczącego narodowej rady obrony; przewodniczącego i członków komisji do spraw narodowości; komisji wniosków ustawodawczych i komisji budżetowej Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych pierwszej kadencji.

Następnie sesja przystąpiła do obrad nad pierwszym punktem porządku dziennego.

Referat o projekcie konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej wygłosił Lu Szao-tsi.

Liczne ofiary tajfunu w Japonii

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Tokio Agencja Reutersa, tajfun, który nawiedził południowo-zachodnią część Japonii w poniedziałek i wtorek tego tygodnia, spowodował śmierć 63 osób. Około 200 osób odniosło rany. 74 osób zaginęło i los ich jest dotąd nieznany. Ponadto tajfun spowodował bardzo poważne szkody materialne.

Zamiast „europejskiego” — szyl „brukselski”

Nowe plany Edena w sprawie remilitaryzacji Niemiec zach.

LONDYN (PAP). — Prasa brytyjska komentując wyniki rozmów brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Edena z Adenauerem precyzuje, na czym polega proponowany przez Edena „zastępczy” projekt uzbrojenia Niemiec zachodnich po odrzuceniu przez francuskie Zgromadzenie Narodowe układu o EWG.

Agencja Reutersa stwierdza, że Eden wysuwa propozycję

przyjęcia Niemiec zachodnich do Włoch do paktu brukselskiego. Jak wiadomo, pakt ten został zawarty w marcu 1948 r. przez Wielką Brytanię, Francję, Belgię, Holandię i Luksemburg. Pakt brukselski stanowił gwarancję przeciwko odrodzeniu militarystyki niemieckiej. Proponowane przez Edena przyjęcie Niemiec zachodnich do tego paktu spowodowałoby zasadniczą zmianę tekstu oraz charakteru tego paktu. Z paktu skierowanego przeciwko odrodzeniu militarystyki niemieckiej przekształciłby się pakt brukselski w ugrupowanie agresywne z udziałem zmilitaryzowanych Niemiec zachodnich.



FRANCUSKI CZERWONY KAPTUREK: — Opowiadał swe bajeczki o EWG swej amerykańskiej babci, a nie mnie!

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

Rok II Łódź, czwartek 16 września 1954 r. Nr 221 (324)

Jesteśmy z nich dumni

Pierwszy pociąg z pionierską młodzieżą opuści w sobotę Łódź

Jak zwykle — młodzież łódzka nie zawiodła. Oto zakończono już pierwszy etap przyjmowania zgłoszeń do zaciągu pionierskiego.

Ponad trzysta osób — młodych łódzian i łódzianek, niekiedy z rodzinami, podjęło apel ZG ZMP i stanęło do pracy na jednym z najtrudniejszych, ale i najzaskoczniejszych odcinków naszej gospodarki: przy pełnym zagospodarowaniu odłogów!

Ta awangarda łódzkiej młodzieży niezadługo opuści już nasze miasto, udając się na ziemie, które czekają na silne dłonie i zahartowane w pracy serca. Wyjazd nastąpi w sobotę 18 bm. w godzinach popołudniowych.

W przeddzień wyjazdu nasi pierwsi pionierzy pożegnają

się z łódzką młodzieżą w hali sportowej na Widzewie, gdzie o godzinie 17 odbędzie się olbrzymi wiec młodych łódzian. Po części oficjalnej wystąpią najlepsze łódzkie zespoły świetlicowe.

Tak więc pierwszy etap zaciągu mamy już poza sobą. Kolej na następne. Zgłoszenia bowiem napływają nieprzerwaną falą. Najlepsi spośród zorganizowanej a także i nie zorganizowanej młodzieży nie pozostawiają bez echa apelu swej produkującej organizacji młodzieżowej.

Z takiej młodzieży Łódź jest dumna! (see)



Na zdjęciu: Eugeniusz Skórzewski i Marian Włoch — obaj z zawodu tokarze składają zgłoszenia do zaciągu w Zarządzie Łódzkim ZMP.

CAF — fot. Kraska

Odpowiedź PMT na narzekania palaczy

Papierosy będą lepsze — obiecuje dyrektor PMT L. Kozak

WARSZAWA (PAP). W związku z licznymi narzekaniami palaczy na niedomagania w dziedzinie zaopatrzenia w papierosy, dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego — Leon Kozak zapożnał przedstawicieli PAP ze staraniami CZPT, zmierzającymi do zlikwidowania tych niedociągnięć.

„W roku bież. nastąpiło — m. in. wskutek nierównomiernych dostaw surowca z zagranicy oraz niedostatecznego przestrzegania reżimów technologicznych przez niektóre nasze zakłady — obniżenie jakości niektórych popularnych papierosów — mówi dyr. Kozak — Wielu konsumentów palących dotychczas „Wczasowe” lub „Sporty” zaczęło kupować papierosy lepsze, których jakość nie uległa zmianie. To właśnie było główną przyczyną dającego się dziś jeszcze zauważyć braku np. „Giewontów”, „Poznańskich”, „Dukatów” itp.

Przemysł tytoniowy stara się obecnie o dostosowanie produkcji do aktualnych potrzeb rynku. Zwiększiliśmy poważnie plany produkcyjne papierosów najbardziej poszukiwanych — „Poznańskich”, „MDM”, „Mew”, „Grunwaldów”.

W bież. miesiącu np. przemysł tytoniowy wyprodukował o 80 milionów papierosów „Giewontów” więcej niż było pierwotnie zaplanowane.

Równocześnie wobec otrzymania nowych dostaw surowca polscy s'ę jakości papierosów niższych gatunków, o czym już

wkrótce będą się mogli przekonać palacze” — zapewnił dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego, Leon Kozak.

SPORT SPORT

- W Sofii upały
- Skromny skład Węgrów
- Przyjechali już pięściarze ZSRR

Wszyscy pięściarze, którzy przybyli do Sofii, by wziąć udział w międzynarodowym turnieju — zostali zakwaterowani w hotelu „Moskwa”. Również pięściarze bułgarscy, którzy do tej pory byli zgromadzeni na obozie — przeprowadzili się do hotelu. W Sofii panują obecnie tropikalne upały.

Polscy pięściarze doznali w Sofii bardzo miłego przyjęcia. Przywitał ich bardzo serdecznie przewodniczący bułgarskiego GKKF. Przemówienie swe przewodniczący zakończył słowami: „Czujcie się jak u siebie w domu”.

Według oświadczenia polskiego lekarza towarzyszącego

naszej drużynie — dra Moskwy — wszystkie kontuzje naszych zawodników są już wyleczone i wszyscy pięściarze są zdolni do walki.

W stosunkowo skromnym składzie przybyła drużyna węgierska. Liczy ona zaledwie 12 zawodników. Brak w niej Pappi, który jest w okresie rekonwalescencji po przebytej chorobie. Nie przyjechali również Karpáti, Juhász i Farkas.

Wczoraj przybyli do Sofii zawodnicy radziecy w następującym składzie: Andżiade, Bojarskow, Isajew, Korolew, Mieszczeriakow, Pierow, Stepanow, Stoinikow, Tołstikow, Czernonok, Szadkow, Bielny, Iwanow, Miednow i Tiszyn. Sekundą trenerzy Michajłow i Szczerbakow.

PIĘKNY WYNIK NA 3.000 M

Wspaniały rekord krajowy w biegu na 3.000 m ustanowił Węgier Iháros w czasie — 7.59,6. Wynik ten jest gorszy od rekordu świata tylko o 0,8 sek.

Na spotkaniu z komsomolcami



W Łodzi bawiła delegacja Komsomolu, która onegdaj spotkała się w sali teatralnej ZPB im. Dzierżyńskiego z młodzieżą łódzką. NA ZDJĘCIU — członkowie delegacji Michaił Jelizawietin (z kwiatami) oraz Wiktor Kozłow w serdecznej rozmowie z łódzką młodzieżą.

lot L. Olejniczak

Umowę o współzawodnictwie podpisały POM

woj. łódzkiego i warszawskiego

W ub. tygodniu Wojewódzkie Zarządy POM Łódź i Warszawa podpisały umowę o współzawodnictwie. Umowa obowiązywać będzie obydwu zarządy do końca lutego 1955 roku.

POM województw łódzkiego i warszawskiego postanowiły współzawodniczyć między in. o przedterminowe wykonanie jesiennej kampanii siewno-wykopkowej, o wykonanie we właściwym czasie orok zimowych, o przedterminowe i bezusterkowe przeprowadzenie remontów maszyn w okresie zimy oraz o jak największe osiągnięcia na odcinku poprawienia warunków bytowych i kulturalnych załóg POM-owskich.

Warto podkreślić, że POM woj. łódzkiego zobowiązały się wykonać plan jesennych orok przedświeżnych w 105 proc., plan siewu ozimów w 107 proc. i plan orok zimowych w 105 proc.

Obecnie na czoło w woj. łódzkim wysunęła się załoga POM Bogdanka, która do dn. 6 bm. zrealizowała plan zawiązania umów: na orki w 114 proc., na siew ozimów w 221 proc. na wykopki ziemniaków w 107,5 proc. Traktorzyści POM Bogdanka już w dniu 10 bm. zameldowali o wykonaniu w 100 proc. orok przedświeżnych.

W zawieraniu umów przodują również POM Daszyna i Dębowa Góra. Wykonały one w 100 proc. umowy na orki przedświeżne i wykopki oraz kończą spisywanie umów na siew rzędowy i krzyżowy.

W akcji tej na szarym koni-

cu znajdują się POM Piotrków i Opatów. Obydwa POM planu umów na orki wykonały tylko w 50 proc. POM Piotrków ma poza tym najniższy procent umów na siew rzędowy (25,6 proc.).

POM Bedlno, obsługujący spółdzielnie produkcyjne pow. kutnowskiego zakończył już zaplanowane orki a od 11 bm. rozpoczął siew żyta. Traktorzyści tego POM po raz pierwszy zastosowali przy siewie specjalne spulchniacze, które spulchniają i wyrównują głębokie koleiny pozostawiane przez koła ciężkich traktorów.

Zmiana na stanowisku przewodniczącego w Polskim Radio

WARSZAWA (PAP). — Prezes Rady Ministrów mianował Tadeusza Galińskiego, dotychczasowego redaktora naczelnego „Trybuny Robotniczej” w Stalinogrodzie, przewodniczącym komitetu do spraw radiofonii „Polskie Radio”.

Dotychczasowy przewodniczący Romuald Gadomski przechodzi do innej pracy.

Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR w sprawie agresywnego bloku w Azji południowo-wschodniej

Fałszywe twierdzenia uczestników konferencji w Manili nie zmieniają faktu że miliard mieszkańców Azji odrzuca SEATO

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, w którym czytamy m. in.:

Jak wiadomo, już od kilku miesięcy z inicjatywy i pod presją USA dokonywane są pod pretekstem „obrony” krajów Azji południowo-wschodniej przed komunizmem usiłowania przygotowania w celu eskalacji nowego agresywnego bloku militarnego w tej strefie.

USA żywiąc widocznie nadzieję, że „poprawia” sytuację, w jakiej znaleźli się zwolennicy polityki z „pozycji siły” w związku z fiaskiem układu o „europejskiej współpracy obronnej”, podjęły — przy poparciu Anglii i Francji — nowe kroki w celu zmontowa-

nia ugrupowania militarnego, tym razem w strefie Azji i Oceanu Spokojnego. Znalazło to wyraz w zwołaniu konferencji w Manili, która odbyła się w dniach od 6 do 8 września, gdzie podpisano tzw. „układ o obronie Azji południowo-wschodniej”. Inicjatorzy tego układu robią wielki szum przedstawiając go jako sukces wspomnianej polityki „z pozycji siły”.

O tym, co oznacza ten układ i jakie są cele z nim związane, mówi fakt, że konferencja ta była przygotowywana nie przez kraje Azji południowo-wschodniej, lecz — jak wiadomo — została przygotowana i przeprowadzana przez mocarstwa zachodnie za plecami krajów Azji, przy czym główną rolę odegrały USA, mimo że granice USA znajdują się o kilka tysięcy kilometrów od Azji południowo-wschodniej. Już ten fakt dostatecznie dobitnie świadczy o tym, w czyich interesach tworzy się nowe ugrupowanie i co są warte wszelkie zapewnienia, że odpowiada ono rzekomemu interesom krajów Azji południowo-wschodniej.

Jeśli chodzi o uczestników konferencji to, jak wiadomo, oprócz USA wzięły w niej udział W. Brytania, Francja, Australia, Nowa Zelandia, Syjam, Filipiny i Pakistan. W ten sposób inicjatorzy zwołania konferencji, którzy twierdzą, że zadaniem nowego ugrupowania jest rzekomo „zbiórka obrona” krajów Azji południowo-wschodniej, zdołali przyciągnąć do udziału w konferencji jedynie trzy kraje tej strefy — Syjam, Filipiny i Pakistan, które spektane są niewolniczymi układami z USA o „pomocę” wojskową i gospodarczą. Pozostałymi uczestnikami, oprócz USA, Anglii i Francji, są dominia brytyjskie: Australia i Nowa Zelandia, tj. państwa, których zależność polityczna i gospodarcza od mocarstw kolonialnych jest dobrze znana.

Przytaczającą większość krajów Azji południowo-wschodniej bez większego trudu rozszyfrowała prawdziwe cele organizatorów konferencji w Manili. W rezultacie takie kraje, jak Indie, Indonezja, Borneo i Ceylon odmówiły udziału w konferencji. A więc większość krajów Azji południowo-wschodniej, które usiłowano wciągnąć do wspomnianego wężego bloku, w tym — Indie i Indonezja, posiadające łącznie około 440 milionów ludności, odmówiły udziału w tym bloku.

Ponadto przeciwko agresywnym planom występuje także wielkie państwo Azji, jak Chirńska Republika Ludowa o 800-milionowej ludności. Już fakty te dowodzą, że fałszywe są twierdzenia, że konferencja w Manili i podpisany przez jej uczestników układ mają rzekomo na celu „obronę” krajów Azji południowo-wschodniej i odpowiadają interesom jej narodów.

Świadczy o tym także treść podpisanego w Manili układu. Z tekstu układu wynika, że zmierzają on w rzeczywistości do celów agresywnych i jest przede wszystkim skierowany przeciwko państwom azjatyckim.

Artykuł 4 układu przewiduje, że jego uczestnicy będą się konsultowali między sobą w wypadku powstania pewnej określonej „sytuacji”, przy czym mają oni na myśli — jak to niedwuznacznie i niejednokrotnie podkreślali — wszelkie wydarzenia w tych krajach, nie odpowiadające interesom wielkich mocarstw kolonialnych i ich planom strategiczno-wojskowym.

Oficjalne kółka USA i inni uczestnicy konferencji w Ma-

nili oświadczają, że mają zamiar połączyć swe wysiłki, aby przeszkodzić „dywersyjnej działalności” wobec krajów Azji południowo-wschodniej. „Działalnością dywersyjną”, nazywają oni ruch narodowo-wyzwoleńczy narodów tej strefy, ich walkę o niezawisłość, o wyzwolenie spod wielowiekowego ucisku kolonialnego. Tym właśnie tłumaczyć należy uporczywe próby podejmowane przez mocarstwa zachodnie, a zwłaszcza USA, by zmontować w strefie Azji i Oceanu Spokojnego taką organizację wojskową, którą można byłoby wykorzystać przede wszystkim do rozprawienia się z ruchem narodowo-wyzwoleńczym w krajach Azji południowo-wschodniej.

Inicjatorzy „układu o obronie Azji południowo-wschodniej” twierdzą, że jego zadaniem jest również przyczynić się do „ekonomicznego postępu” krajów Azji południowo-wschodniej. Jednakże twierdzenie to nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Nie jest przypadkiem, że sekretarz stanu USA Dulles mówiąc o znaczeniu wojskowo-strategicznym strefy Azji południowo-wschodniej już w marcu br. podkreślił, że „strefa ta obfituje w różne surowce, jak np. cyna, ropa naftowa, kauczuk i ruda żelazna...”. Tak więc kraje Azji południowo-wschodniej mają być dostawcami surowców strategicznych dla przemysłu wojennego USA i ich partnerów w bloku atlantyckim.

Nowe ugrupowanie militarne stanowi w istocie rzeczy blok mocarstw kolonialnych; u podstaw tego bloku tkwią imperialistyczne cele utrzymania ich pozycji gospodarczych i politycznych w Azji. Można

stwierdzić z całą pewnością, że mimo prób zakucia w kajdany rozwijającego się nieustannie ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Azji, — narody krajów azjatyckich pójdą drogą niezależnego rozwoju narodowego.

Podobnie jak bezpieczeństwo Europy, prawdziwe bezpieczeństwo narodów Azji południowo-wschodniej może być za pewnione jedynie dzięki wspólnym wysiłkom wszystkich państw tego obszaru, niezależnie od ich ustroju społecznego, bez dyktatu i ingerencji z zewnątrz.

Organizatorzy nowego agresywnego ugrupowania usiłują wciągnąć doń w tej lub innej formie Laos, Kambodżę i Wietnam południowy. Dołączony do układu protokół stwierdza wyraźnie, że artykuły układu przewidujące posunięcia wojskowe i gospodarcze mogą być zastosowane również w Kambodży, Laosie i Wietnamie południowym.

Nie od rzeczy jednak będzie przypomnieć autorom „układu o obronie Azji południowo-wschodniej”, że wspomniane próby nie dadzą się pogodzić z zobowiązaniami, jakie uczestnicy porozumienia genewskiego powzięli w stosunku do Wietnamu, Laosu i Kambodży. Zobowiązania te i oświadczenia złożone w Genewie przez przedstawicieli Laosu, Kambodży i Wietnamu południowego wykluczają możliwość wciągnięcia ich do jakiegokolwiek ugrupowania militarnych.

Rząd radziecki może traktować konferencję w Manili i podpisanie „układu o obronie Azji południowo-wschodniej” jedynie jako poczynania, wymierzone przeciwko interesom bezpieczeństwa w Azji i na Dalekim Wschodzie oraz jednoznacznie przeciwko interesom wolności i niezawisłości narodów azjatyckich. Na państwa będące inicjatorami utworzenia tego nowego bloku militarnego w strefie Azji południowo-wschodniej i Oceanu Spokojnego spada cała odpowiedzialność za ich poczynania, które pozostają w jaskrawej sprzeczności z dążeniami do utrwalenia pokoju.

Mogą spokojnie pracować



Zawarcie rozejmu w Wietnamie pozwoliło wietnamskim chłopom po raz pierwszy od wielu lat wyjść spokojnie do pracy na pola bez obawy, że za chwilę ukażą się na niebie wrogie samoloty, zasypując każdą widoczną na ziemi żywą istotę gradem kul. Na zdjęciu: chłopcy przy pracy.

Komunikat Prezidium RN

Pórhurtowa sprzedaż ziemniaków

Prezidium Rady Narodowej m. Łódź, Wydział Handlu podaje o wiadomości, że z dniem 18 bm. MHD oraz ZSS rozpoczynają sprzedaż pórhurtową ziemniaków w cenie 68 zł za 100 kg.

W ramach sprzedaży pórhurtowej — konsument może nabyć dowolną ilość ziemniaków.

Ziemniaki będą sprzedawane w następujących punktach:

Sienkiewicza 99
Kopcińskiego 93
Księży Młyn 13
Kilińskiego 163
Złotych 17
Nowotki 138
Armii Czerwonej 141
Nawrot 60
Zacisze 9
Sienkiewicza 2
Nawrot 83
Abramowskiego 10
Janosika 36
Kilińskiego 35
Limanowskiego 187
Strykowska 55
Limanowskiego 54
Lutomierska 61
Bałucki Rynek 4
Traktorowa 79
Zeglarska 2
Admirałska 28
Złotych 93
Długosza 20
Zawiszy 26
Rzgowska 219
Pabianicka 157
Przybyszewskiego 110
Lokatorska 2
Dąbrowskiego 34
Wojtowska 7
Browarowa 9
Cieszyńska 12
Franciszkańska 22
Przybyszewskiego 25
Radomska 5
Słaska 39
Tuszyńska 125
Pabianicka 230
Strzelczyńska 42
Pabianicka 106
Wróblewskiego 74
Zeromskiego 72
Złotych 74
Rabienicka 9

Konstantynowska 33
Lipowa 59
Obr. Stalingradu 39
1 Maja 21
Wólczańska 15
Al. Kościuszki 34
Zyndrama 50
Zielona 56
Karłowicza 2
Swerdzewskiego 13
Wojłowska 12
Młynarska 34
Wschodnia 48
Plac Barlickiego
Rynek Bałucki
Rynek Czerwony
Plac Niepodległości
Plac Tamianiego
Rynek Wodny
Plac przy ul. Spornej
Rynek w Rudzie Pabianickiej
Łagiewnicka 6
Ogrodnia 4
Wycieczkowa 26
Obr. Stalingradu 92
Wojłowska 174
Złotych 17 (Stokil)
Złotych 9 (Helenówek)
Złotych 41
Kilińskiego 28
Lipowa 18
Wólczańska 71
Zachodnia 64
Piotrkowska 154
Przejazd 60
Rzgowska 16
Rzgowska 81
Rzgowska 112
Rzgowska 154
Lubelska 14
Pabianicka 192
Rudka 77
Swerdzewskiego 32
Piotrkowska 317

Jednocześnie Prezidium Rady Narodowej m. Łódź Wydział Handlu apeluje do wszystkich instytucji oraz zakładów pracy prowadzących bufety i stołówki przy zakładach o złożenie zapotrzebowania na ziemniaki na zimę w terminie najdalej do dnia 20 września 1954 r.

Terminowe złożenie zapotrzebowania gwarantuje sprawność dostaw ziemniaków w dobrej jakości.

PGR

Zjednoczenia Łódź ukończyły dostawy zbóż konsumcyjnych

W dniu wczorajszym o całkowitym ukończeniu dostaw zbóż konsumcyjnych dla państwa zameldowały PGR Zespołu Błonie. Zespół ten w klasyfikacji Zjednoczenia PGR Łódź zajmował 11 czyli ostatnie miejsce.

Tak więc 15 września należy uważać za dzień, w którym państwowe gospodarstwa rolne, należące do Zjednoczenia Łódź, wywiązały się w 100 proc. z planowej dostawy zbóż konsumcyjnych.

Przypominamy, że również przed terminem nasze PGR dostarczyły całą zaplanowaną ilość zbóż selekcyjnych, przeznaczonych na jesenną kampanię siewną.

Osade sprzed 4000 lat odkryto w woj. lubelskim

W okolicy wsi Klementowice, pow. Puław, woj. lubelskie od 4 lat trwała badania archeologiczne.

W ciągu sierpnia i pierwszych dni września ekipa naukowa z kwateronem Zakładu Archeologii Polskiej UMCS, prof. dr Janem Kowalczykiem na czele zbadała znaczną część wzniesienia na polach Klementowice, odkrywając do czasu przeznaczonych nieświadczących zabytków. Jak wykazała badanie, osada ta została opuszczona przez ludzi 4 tys. lat temu.

W odsłonięciu grobu z tego okresu znaleziono spalone szczątki zmarłego pod warstwą przepalonej gliny. Ponadto w grobie znaleziono 3 siekielki i naczynie z pożywnym, a ciętym tłuszczem. Zmarłego nie palono na stosie, ale składano w grobie, na którym rozpalano wielkie ognisko.

Ostatnio 7 mieszkańców chłopów zawiadomiono prof. Kowalczyka o znalezieniu w czasie prac polnych na ślady podobnych zabytków. Badania trwała.

Szybkie tempo dostaw ziemniaków w województwie łódzkim

Na plantacjach ziemniaczanych w woj. łódzkim już tylko godzinie można spotkać zielone łęciny. Dlatego też rolnicy wcześniej niż w latach ubiegłych przystąpili do wykopkowania. W akcji tej przodują chłopcy pow. łowickiego, którzy do dnia 12 bm. zdążyli zebrać ziemniaki z 30 proc. plantacji.

Jednocześnie z akcją wykopkowania z każdym dniem wzmagają się obowiązkowe dostawy ziemniaków na gminne punkty skupu, które w porównaniu z latami ub. są lepiej przygotowane do tej ważnej kampanii.

Planowy skup ziemniaków rozpoczął się z dniem 10 września. Okazuje się, że na tym odcinku trudno będzie innym powiatom dogonić powiat łowicki, który w ciągu 4 dni potrafił wykonać plan wrześniowy już po ponad 65 proc.

To wielkie nasilenie dostaw w łowickim (około 400 proc. planów dziennych) spowodowało na niektórych punktach skupu zatory oraz trudności w załadunku całej masy ziemniaków na wagony. Wskutek tego potworzyły się na kilku następujących punktach skupu przyzmy po 300 do 400 ton.

Ponieważ jednak Dyrekcja PKP dostarcza odpowiednią ilość wagonów (łowickie ziemniaki są przeznaczane na zaopatrzenie ludności Śląska oraz Łódź), GS pow. łowickiego powinny w okresie nasilenia dostaw zaangażować znacznie większą ilość robotni-

ków — ładowaczy. Chodzi o to, aby jak najszybciej zlikwidować nagromadzone zapasy, gdyż — jak stwierdzają fachowcy — ziemniaki w przy- mach, nawet dobrze okrytych słomą, pod wpływem upałów już po kilku dniach tracą na jakości.

Podobna sytuacja zaistniała w gm. Brójce pow. łódzki. Tamtejszy punkt odbiera ziemniaki konsumcyjne z obowiązkowych dostaw z przeznaczeniem wyłącznie dla Łódzi. Bezpośrednim odbiorcą jest łódzki PSS Zachód. Otóż wskutek złe zorganizowanego transportu na punkcie skupu w Brójcach powstał już ziemniak w ilości 150 ton. Ziemniaki są dorodne i powinny jak najszybciej być przewiezione do Łódzi.

O usprawnienie transportu zwracać się do łódzkiej PSS Wschód punkty skupu w pow. brzezińskim.

Dobre przebiega skup ziemniaków także w pow. kutnowskim, gdzie dzienne plany skupu są wykonywane w ponad 300 proc. Ostatnio ruszyły z dostawami chłopcy z pow. łęczyckiego, łódzkiego i brzezińskiego. Planów dziennych nie wykonują chłopcy z powiatów: rawsko-mazowieckiego, skierniewickiego, sieradzkiego, wieluńskiego. Na szarym zaś końcu wlezie się pow. radomski, który do 14 bm. miał skupione zaledwie 2,6 procent planu miesięcznego.

Wiecej-ale jeszcze za mało

Rozmawiamy o starym znajomym — „jesiennym szczycie“

Wieczory są coraz dłuższe. Zbliża się okres jesiennie — zimowych szczytów obciążenia sieci elektrycznej. Wiemy co to znaczy. Jeśli chcemy uniknąć siedzenia po ciemku...

— Ej, chyba tak źle nie jest — przerwie w tym miejscu niedobry czytelnik. — Przecież przed dwoma laty wyłączenia dopływu prądu dla dzielnic lub bloków mieszkalnych stały się już rzadkością. W ubiegłym roku w

Łodzi nie było w ogóle przerw w dopływie prądu...

Trzeba jednak stwierdzić, że dobrze też nie jest. Choć produkujemy obecnie prawie cztery razy więcej energii elektrycznej niż przed 1939 rokiem, jednak zapotrzebowanie kraju rośnie szybciej niż produkcja. Zwiększa się więc „deficyt mocy“ — jak to nazywają fachowcy.

Sama tylko elektrownia łódzka, dzięki unowocześnieniu urządzeń, kapitalnym remontom i zainstalowaniu nowych maszyn, zwiększyła swoją moc dyspozycyjną w stosunku do roku ubiegłego o 8.500 kWh. 8.000 kWh dostaniemy ze Śląska, a mimo to deficyt mocy w okręgu łódzkim na okres jesienno-zimowy szacuje się na 12.000 kWh.

Nie w tym dziwno, jeżeli się weźmie pod uwagę ilość nowoprzyłączonych w tym roku do sieci elektrycznej zakładów przemysłowych, osiedli miejskich i wsi oraz uruchomienie traktów elektrycznych na odcinku Łódź — Skierniewice. Trzeba też pamiętać o tym, że stale zwiększa się zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych, co jest oznaką podwyższania się stopnia cywilizacji ludności, która ma obecnie możliwość zakupu najrozmaitszych aparatów i urządzeń elektrycznych.

Nie bez znaczenia jest tu i sama cena prądu, który przed wojną kosztował 60 — 70 gr za 1 kWh, a obecnie kosztuje zaledwie 24 gr.

Skąd wziąć w tej chwili owe brakujące 12.000 kWh? Jest na to jedyna rada: oszczędzać.

W ubiegłym roku dzięki systematycznie przeprowadzanej kontroli zużycia energii elektrycznej w łódzkim przemyśle udało się wygospodarować około 20 tys. kWh. Pozwoliło to zwiększyć przydział energii elektrycznej dla gospodarstw domowych w mieście i na wsi i przejść szczyt jesienno-zimowy 1953 — 54 bez wyłączeń.

Jak stwierdzają dane Zakładu Zbytu Energii Elektrycznej w Łodzi, jeszcze około 50 proc. zakładów przemysłowych nieszczędnie gospodaruje energią elektryczną. Tu więc tkwią główne możliwości zmniejszenia deficytu mocy. Do walki o uzyskanie tych oszczędności muszą się włączyć całe załogi wraz z dyrekcjami, działami energetycznymi, organizacjami partyjnymi i radami zakładowymi tych fabryk.

Lecz niemniej ważna jest walka o oszczędność prądu w godzinach szczytu w gospodarstwach domowych. Obowiązuje wprowadzić zarządzenie ministra energetyki zakazujące używania w lo

kalach mieszkalnych, szkolnych, biurowych wszelkich aparatów grzejnych w godzinach rannych i wieczornych, ale sam zakaz nie wystarczy.

Musimy wszyscy pamiętać o tym, że włączony rano lub wieczorem grzejnik czy żelazko elektryczne może nas pozbawić prądu na kilka godzin.

Zarządzenie ministra zezwala wprowadzić na używanie w godzinach rannych po jedyniczej płytce grzejnej, imbryka lub rondelka elektrycznego, bądź grzałki nurkowej oraz w godzinach wieczornych — grzałki (celem przygotowania posiłku), powinniśmy jednak starać się sami, by z tego zezwolenia nie korzystać bez istotnej potrzeby.

O oszczędzaniu prądu w godzinach szczytu musimy pamiętać zresztą stale, nie tylko w domu, ale i w fabryce, czy biurze. Tylko w ten sposób unikniemy przykrych wyłączeń w jesienne, czy zimowe wieczory.

WIECH Tramwajem do Łodzi

Przyjazd do Łodzi pierwszego pociągu elektrycznego natchnął znakomitego felietonistę Wiecha do napisania poniższego utworu.

NIEMĄSKO faktycznie uczuli nasze kolejarze swoje święto. Grubo podobnie przed terminem fundli nam elektryczną komunikację do miasta Łodzi.

Będziem tam teraz jeździć jak na ksiutę na Bielany — tramwajem. Bo jeżeli o wiele się bliżej przyjrzyć, to co to jest elektryczny pociąg? Tramwaj, tylko że dłuższy i bez „winogron“, bo gładko i pasażerowie nie mają na czym wisieć.

Jednym słowem, spacerowo palantować będziemy do Łodzi w takim samym prawie czasie jak z Marszałkowskiej na Żolibórz, bez tak zwanego śladu zmęczenia. Bo jeszcze nie tak dawno podróż była ciut owszem męcząca.

Wybrałem się jednego razu z Gienią do Łodzi miasta na wesele koleżki niejakiego Pedraszewskiego Hipolita. Jak żeśmy przyszli na stację — koniec świata, trzęsienie ziemi. Pociąg do Paryża przez Milanówek, Grodzisk, Żyrardów, przeładowany tak, że piskorz by się nie przedostał, a tu jeszcze ze dwieście osób kłutych się do niego drzwiami i oknami.

Co jest, myślę sobie, z tymi Francuzami, z całego świata w Warszawie się zebrała i tem jednym pociągiem do Paryża posuwają. I pontaważ jeden Francuz na serdeczny odcisk mnie wskoczył, koptem go troszkę w kostkie, a on do mnie zapytał: „Co pan do cholery kopiesz?“ — w najczystszy polskim języku. „To pan szanowny nie Francuz?“ pytam się go. „Jaki tam Francuz, z miasta Łódź jestem, do domu się udaję z przesiadką w Koluszkach“.

Jak tak, to ja go drugi raz w kostkie i zaczęliśmy o Gienią próbować wchodzić oknem. Ja wpasowałem się jakoś, ale z Gienią tragedią wyszła.

Ani rusz nie można jej było wciągnąć, chociaż cały wagon nam pomagał a publika z peronu podszadzała moją małżonkę od dołu.

Ja ciągle Gienie za jedną nogę, a trzech pasażerów za drugie i chociaż popocił się jak mysz kościelna — nie wlaźła nam.

Dopiero później się pokazało, że to była techniczna niemożliwość, bo ja prawą nogę wciągałem przez jedno okno, a pasażerowie lewą przez drugie. Przeglądka między oknami przeszkadzała.

No to ja ma się rozumieć, widzę, że małżonkę mogię w ten sposób postradać, puściłem lewą nóżkę, tak, że Gien

nia na jednej wisiła. Wyłałem ma się rozumieć z wagonu, odczepiłem żonę i zaczęliśmy się drzwiami meldać.

Przy dobrych chęciach dużo można zrobić, to też usta wilem Gieniechnę przed sobą, dalem jej dubla głową w pierwszą krzyżową i tylko krzyk się zrobił, jak żem ją wbił do wagonu. Ale dla mnie już miejsca nie było, a właściwie nie mając się zmieścić, tylko głowa mnie wystawała i nie można było drzwi zamknąć.

A tu kolejarze latają koło pociągu i krzyczą, żeby drzwi zamykać, bo pociąg rusza. To samo pasażerowie ze środka wagonu do mnie wołają:

— Zamknij pan drzwi, bo soku pan dostaniesz.

— Jakiego soku?

— Za dziesięć złotych porcja.

Nie wiedziałem o czym oni mówią, dopiero później mnie powiedzieli, że ten sok, to straż ochrony kolei, która po dychu ściga karnego mandatu za jazdę na stopniach.

I faktycznie przyjechała ta straż i krzyczy do mnie: „weź pan głowę z drzwi!“

— Ja chce, tylko nie mam gdzie schować.

Wtemczas podróżne zaczęli mnie na siłę wciągać za kołnierze głębiej. Szelki mnie pęknęły, kołnierze się urwały, ale głowa nie wlaźła. Musiałem wysiąść i zapłacić mandat za nieprzepisowe jazdę i utrudnianie.

Gienia czekała na mnie na stacji w Koluszkach. Dotaskalem się tam późnym wieczorem i usiadłszy w tak zwany „miejskowy“, w którym nawet luz był, tylko że oświetlenie wyłączone słoneczne. Na razie było ciemno jak u murzyna za pięć, ale później się rozwidniło. Facetti oblatane z podróży mieli przy sobie różne artykuły oświetleniowe, po największej części żalobne świeczki „polo“.

Ja ich pozapalałem byłem dołeczek szarpiący za serce. Po prostu przedwojenne zaduszki na Bródnie. Ale jakoś się jechało. Ale jakżeśmy wysiedli — światło tak nas oślepiło, że ja przewróciłem głową budkę z gazetami, a żona zaczęła wejść do stacyjnego budynku, wsiadła do pociągu, którym szedł naład do Koluszek i pojechała. O to rzecz jasna, najmniejszej presji do PKP nie unosi. Jednakowoż cieszę się szaleństwem, że nam się te żalobne pociągi już skończyły i jeżdżąc teraz będziemy jak to mówią luksusowo.

Zespół „Malwy“ przyjeżdża do Łodzi

Czołowy zespół tańca „Malwy“ — który mieliśmy możliwość poznać przed dwoma laty — przyjeżdża do nas z nowym programem.

„Malwy“ wystąpią w dniach 19 i 20 września o godz. 19 w hali sportowej „Wima“ na Widzewie, ul. Armii Czerwonej 80. Dochód przeznaczony jest na budowę stolicy.

Przedprzedaż biletów odbywa się w „Orbisie“ ul. Piotrkowska 65 i Piotrkowska 292, w MOI, ul. Piotrkowska 104a, PTTK, ul. Piotrkowska 70 i w „Artosie“, ul. Żeromskiego 100, a w dniach imprezy w kasach hali.

Mile wiadomości dla najmłodszych

Spółdzielnia „Zabawka“ przygotowuje dla naszych najmłodszych obywateli wiele niespodzianek. Już niedługo ukazać się w sprzedaży samochodów pedałow w cenie około 450 zł. Dla dziewczynek przeznaczono sa miniaturowe łódeczki dla lalek (cena około 10 zł) oraz komplety mebelków, składające się z 4 krzeselczek, kojczyka i łódeczka. W IV kwartale br. spółdzielnia wyprodukuje mechaniczne samolotki i motocykle. Ostatnio zaprojektowano też zabawkę — pajacę, który wykonuje rozmaite ewolucje cyrkowe oraz samolot z drzewa. Zabawki te ukazać się w sklepach jeszcze w bież. roku. (k)



Wydział szkoleniowy Zarządu Łódzkiego LPZ przyjmuje kandydatów na kursy radiotechniczne i obsługi central telefonicznych. Kandydaci na w.w. kursy mogą się zgłaszać do Zarządu Łódzkiego LPZ, ul. Piotrkowska 97, i pisać listy do godz. 8 do 16. Przy zgłoszeniu należy dołączyć podanie i życiorys.

Dziś, 16 września 1954 r. o godzinie 19 w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Piotrkowska 135, ob. Leszek Sioniewski wygłosi odczyt pt. „Analiza zużycia materiałowego w przemyśle włókienniczym“.

Zespół teatralny ZPB im. Marchlewskiego wystawi w hali sportowej na Widzewie dziś, 16 bm. o godz. 19 „Domek z kart“ Zegadłowicza, a 18 bm. o godz. 17.30 „Zabawę w Łęczycy“ i o medię w 3 aktach „Takie czasy“ w reżyserii prof. dr J. Salonięgo.

Bilety w cenie 4 zł do nabycia w MOI ul. Piotrkowska 104, a w dniu wystawienia w kasie. Dochód przeznaczony na budowę stolicy.

RADIO

CZWARTEK, 16 WRZESNIA

7.15 Muzyka klasyczna. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 8.45 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś“. 8.55 (Ł) Audycja konkursowa. 12.10 Wzanki walców Lehara i Straussa. 12.25 Radziecka muzyka ludowa. 12.45 Audycja dla wsi. 13.10 Przegląd prasy społecznej. 13.15 (Ł) Koncert orkiestry ŁRP. 14.10 Dla klas I i II opowiadanie. 14.30 Dla klas V i VI opowiadanie. 15.15 Koncert solistów. 15.40 „Swojskie melodie“. 16.00 (Ł) „Duża i mała ojczyzna“. 16.20 (Ł) Koncert rozrywkowy. 16.55 (Ł) Audycja z cyklu: „Z życia naszego miasta i

województwa“. 17.00 Dla dzieci słuchowisko. 17.30 (Ł) „Runda z piosenką“ — aud. słowno-muzyczna. 17.45 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś“. 17.55 (Ł) „Łódzkie zagadki muzyczne“. 18.20 „Mistrzowie sceny operowej“. 18.50 Pogadanka przyrodnicza. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Wiersze. 19.45 Kompozycje tygodnia — M. Glinka. 20.30 Z cyklu „Wielcy podróżnicy“. 21.45 Wiadomości sportowe. 21.50 Muzyka taneczna. 22.20 Fragment „Notatnika korespondenta wojennego“. 22.40 Cykl piosenki „Miłość poety“. 23.09 „Marzenia i nastroje w muzyce“.

Zdaje ci się, że jesteś w salonie... Pierwsi pacjenci izby chorych



Pierwsze wrażenie to podziw dla idealnej czystości i estetycznej dekoracji wnętrza. Biel ścian, sufitów, mebli oraz firanek w ogromnych, pełnych słońca oknach, na tle których czerwienią się i zielenią kwiaty — ma w sobie coś urzekającego.

— I mnie urzekła ta piękność naszej izby chorych — mówi Karolina Madalińska, tkaczka z zakładu im. Lecha Knechta. — Wydaje mi się, że jestem nie w szpitalu, lecz w jakimś pięknym sanatorium, w miejscowości kuracyjnej. Spojrzysz przez okno, widzisz kwitnące magnolie w ogrodzie. Rzucisz okiem na przylegający pokój-czytelnia, zdaje ci się, że jesteś w salonie. A dokoła mili, uśmiechnięci ludzie, lekarze i siostry. Tu można — prawdę przyjąć do zdrowia.

Anna Szewczyk, również tkaczka z Północno-Łódzkiego Zakładu Jedwabniczych leży w łóżku i czyta interesującą książkę.

— Przed chwilą byłam na półgodzinnej kąpieli żarowej — opowiada. — Zupełnie inaczej już się czuję. Ischias mniej już mi dokucza. Na pewno gdy wezmę dziewięć takich kąpieli poprawi się moje zdrowie. Idealna cisza i wspaniałe warunki sprzyjają temu.

Pierwsi pacjenci przyzakładowej izby chorych, którą otwarto w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 247 w początku września br., „jak jeden mąż“ pochwalają pomysły urzędników takiej placówki dla robotników i wyrażają podziw oraz uznanie dla opieki zdrowotnej, jaką nasza ludowa ojczyzna otacza ludzi pracy.

Siostra oddziałowa Janina Chaberska zbliża się do łóżka Antoniego Włodarczyka, robotnika z zakładu im. Lecha Knechta. Włodarczyk przybył do izby przed godziną. Ma ostre dolegliwości za

ładkowe. Morfologia krwi, badania na O. B., badanie moczu — już gotowe. Siostra zadaje choremu jeszcze użyteczne pytania. Robi wykres na jego tabliczce. Za chwilę przyjdzie lekarz.

Godzina 13. Obiad. Niektórzy pacjenci jedzą w łóżku, inni w pięknej jadalni.

Chorych jest niewielu, za ledwie pięciu, ale izba chorych przygotowała już 30 miejsc. W niedługim zaś czasie będzie ich 50. Robotnicy ośmiu łódzkich zakładów pracy w razie nagłych chorób, czy też przewlekłych schorzeń wymagających obserwacji, znajdują w wszystkich czego potrzeba — spokój, uśmiech i fachową opiekę lekarską. (kas)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Chirurga“
NOWY (Włocławskiego 15) g. 19 „Świat się kończy“
Passe par-tout nieważne
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Las“
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Mada-ma Pompadour“
SATYRYKOWY (Traugutta 1) g. 19.15 „Od mełody do mełody“
g. 19.30 „Głównie występy artystów scen warszawskich“

„ARLEKIN“ (Piotrkowska 152) g. 17 „Złota rybka“
WDK (Traugutta 18) g. 15.30 — Impreza literacka — „O ulubionych bohaterach księżki radzieckich“
g. 16.30 Dla młodzieży film pt. „Wędrowni czarodzieje“ — wstęp wolny. g. 18 — Wiersze wymyślał doświadczony — stosujemy socjalistyczne metody pracy w przemyśle odciekowym w oparciu o doświadczenia ZSRR.

CO?gdzie?KIEDY?

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park im. H. Sienkiewicza) Wystawa pn. Osiągnięcia plastyki polskiej na I wystawie gospodarczej Chł. skiej Republiki Ludowej w Pekinie i Szanghaju g. 10 — 13.15 — 18
PUNKT WYSTAWOWY CBWA (Piotrkowska 102a) Wystawa kraj. obrazów Józefa Skrobinińskiego. g. 10 — 13 i 15 — 18.

KINA

BALTYSK (Narutowicza 20) „Promienie śmierci“ g. 14.16.18.20
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dok. i kulturalno-owsiat. „Taniec z rózam“ g. 18.19.20. Program dla najmłodszych „Meżny pak“ „Kto pierwszy“ „Lot na księżyc“ g. 16.17
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Maksym“ g. 14.16.18.20
MUZA (Pabianicka 178) „Dusze czarne“ g. 18.20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Strażnica w gorach“ g. 15.17.19
POLONIA (Piotrkowska 67) „Skanderbeg“ g. 15.30.17.45.20
PRZEDWIOSIE (Żeromskiego 76) „Szalony iotnik“ g. 16.18; „Aleksander Newski“ g. 20
MAJA (Kilńskiego 178) „Dni i noce“ g. 17.19
REKORD (Rzawska 21) „Na granicy“ g. 18.20
ROMA (Rzawska nr 84) „Pieśń tajgi“ g. 16.18
„Lenin w 1918 roku“ g. 20
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Zwycięski powrót“ g. 18.30
SWIT (Białucki Rynek) „Podstęp swatki“ g. 16.18.20
TATRY (Sienkiewicza 40) „Słuby kawalerskie“ g. 16.18.20
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Okrety szturmują bastion“ g. 16.18.20
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Promienie śmierci“ g. 14.30.16.30.18.30.20.30
WISLA (Przejazd nr 1) „Skanderbeg“ g. 16.18.20
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Kłosa śpiewa“ g. 18.20

DWORCOWE (Dw. Kalisk) „Moskiewska szkoła przemysłu artystycznego“ „Janek Wywłódnik“ „Badanie pogody“ g. 16.17.18.19.20.21.22
ZOO — Program skład. filmy o zwierzętach.

Dyżury aptek

Apteki: Limanowskiego 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Legiewnicka 120, Przybyszewskiego 41, Narutowicza 42, Gdańska 90, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67.
AS Al. Kosciuszki 48 pełni stałe dyżury nocne.

DYŻURY SZPITALI

Położniczo-ginekologiczny: Od godz. 8 do 20 szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9, od godz. 20 do 8 szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.
Chirurgia: Szpital im. dr Rydygiera — ul. Sterlinga 13.
Internia: Szpital im. N. Bartkego, ul. Kopcińskiego 22.
Laryngologia: Szpital im. dr Biegańskiego — ul. Książkiewicz 1-3.

